



Sygn. akt III UK 106/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z odwołania M. H.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

o prawo do emerytury,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw

Publicznych w dniu 5 kwietnia 2011 r.,

na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonej od postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 30 marca 2010 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 30 marca 2010 r. oddalił zażalenie ubezpieczonej na postanowienie Sądu Okręgowego – Sądu Pracy z dnia 3 lutego 2010 r., którym odrzucono odwołanie M.

H. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 września 2008 r. w przedmiocie prawa do emerytury.

Sąd odwoławczy przyjął za własne ustalenia, według których M. H. pierwszy wniosek o emeryturę złożyła w dniu 5 września 2008 r. Decyzją z dnia 25 września 2008 r. organ rentowy odmówił prawa do tego świadczenia. Kolejnym wnioskiem z dnia 4 listopada 2008 r. ubezpieczona domagała się ponownego ustalenia prawa do emerytury, załączając oświadczenie oraz zeznania świadków na okoliczność wykonywania przez nią pracy w gospodarstwie rolnym w okresie od 1 lipca 1977 r. do 5 stycznia 1998 r. Organ rentowy ponownie odmówił przyznania prawa do emerytury decyzją z 19 listopada 2008 r., od której odwołanie oddalono wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 11 maja 2009 r., który uprawomocnił się na skutek oddalenia apelacji ubezpieczonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 15 października 2009 r.

Sąd drugiej instancji zaakceptował też ocenę prawną, sprowadzającą się do stwierdzenia powagi rzeczy osądzonej w związku z wcześniejszym prawomocnym zakończeniem postępowania w sprawie między tymi samymi stronami, o to samo świadczenie, w oparciu o taki sam stan faktyczny i prawny. Sąd Apelacyjny podkreślił w szczególności, że zarówno decyzja z dnia 25 września 2008 r., jak i decyzja z dnia 19 listopada 2008 r. zostały wydane w przedmiocie wniosków M. H. o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury. Różnica pomiędzy stanami faktycznymi w obu sprawach polegała na tym, że do wniosku o ponowne ustalenie prawa do świadczenia ubezpieczona dołączyła dokumentację odnoszącą się do wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym. Podstawa faktyczna drugiej decyzji była zatem szersza niż w pierwszym przypadku. Specyfika sytuacji procesowej w niniejszej sprawie polega jednak na tym, że odwołanie od decyzji z dnia 19 listopada 2008 r. zostało rozpoznane wcześniej i doprowadziło do wydania w dniu 15 października 2009 r. prawomocnego wyroku przez Sąd Apelacyjny. Względem wcześniejszej decyzji (z dnia 25 września 2008 r.) Sąd orzekał zatem w terminie późniejszym. Cel postępowania w obu sprawach był identyczny, występowały te same strony, a stan faktyczny w drugim postępowaniu nie obejmował żadnych nowych okoliczności, które powinny być wzięte pod uwagę przy badaniu prawidłowości decyzji z dnia 25 września 2008 r. Według Sądu Apelacyjnego, dla

konieczności stwierdzenia powagi rzeczy osądzonej bez znaczenia pozostają też złożone do akt sprawy niniejszej kserokopie decyzji ZUS z 2009 roku, z których wynika orzeczenie o całkowitej niezdolności ubezpieczonej do pracy. W postępowaniu odwoławczym od decyzji organu rentowego odmawiającej prawa do świadczenia sąd ocenia bowiem legalność tej decyzji według stanu rzeczy z chwili jej wydania, a nie budzi wątpliwości, że orzeczenie całkowitej niezdolności wnioskodawczyni do pracy miało miejsce znacznie później.

Ubezpieczona wywiodła skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Apelacyjnego, opierając ją na podstawie naruszenia art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. przez „niesłuszne odrzucenie odwołania od decyzji organu rentowego z powodu rzekomej powagi rzeczy osądzonej, pomimo że wcześniej zakończona sprawa przed Sądem Apelacyjnym wyrokiem z dnia 15 października 2009 r. oparta była na innych podstawach faktycznych i prawnych i dotyczyła innej decyzji organu rentowego”.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w części oddalającej jej zażalenie, a także o uchylenie poprzedzającego go postanowienia Sądu Okręgowego w części odrzucającej jej odwołanie i o przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 366 k.p.c. prawomocny wyrok Sądu ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Innymi słowy, o wystąpieniu stanu powagi rzeczy osądzonej rozstrzyga nie tylko sama tożsamość stron, ale równocześnie tożsamość podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia. Dopiero kumulacja obu tych przesłanek przesądza o wystąpieniu powagi rzeczy osądzonej prowadzącej do nieważności postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1998 r., I PKN 266/98, OSNP 1999 nr 17, poz. 554). Nie zachodzi więc sytuacja tożsamości roszczenia w rozumieniu art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., gdy wprawdzie w obydwu sprawach o tym samym przedmiocie sporu występują te same strony, lecz różne są ich podstawy faktyczne i prawne. Granice przedmiotowe powagi rzeczy osądzonej określa przedmiot rozstrzygnięcia i podstawa tego rozstrzygnięcia. Oznacza to, że z uwagi na ten sam przedmiot sporu (wcześniejsza emerytura) zastosowanie art. 366 k.p.c. w rozpoznawanej sprawie

znajdowałoby uzasadnienie, gdyby podstawa rozstrzygnięcia w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego była tożsama z podstawą roszczenia, zgłoszonego przez ubezpieczoną w niniejszej sprawie. Sytuacja taka nie wystąpiła, bowiem, co przyznał sam Sąd odwoławczy, różne były podstawy faktyczne obu rozstrzygnięć, jak również nie wystąpiła tożsamość ich podstaw prawnych, skoro w tamtej sprawie, oprócz tych przepisów, które określają warunki wymagane do uzyskania prawa do emerytury, konieczne było zastosowanie art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) umożliwiającego, przy spełnieniu wskazanych tam przesłanek, ponowne ustalenie prawa do świadczenia emerytalnego. Takiej sytuacji procesowej nie należy zatem oceniać z punktu widzenia *rei iudicatae*, jak uczynił Sąd Apelacyjny, lecz w płaszczyźnie skutków materialnej prawomocności orzeczeń, które określa art. 365 k.p.c. Unormowanie zawarte w tym przepisie ma gwarantować poszanowanie prawomocnego orzeczenia sądu, regulującego stosunek prawny będący przedmiotem rozstrzygnięcia. Rozstrzygnięcie zawarte w prawomocnym orzeczeniu stwarza bowiem stan prawny taki, jaki z niego wynika. Sądy rozpoznające między tymi samymi stronami nowy spór muszą więc przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym, wcześniejszym wyroku, a więc ostatecznym rezultacie procesu uwzględniającym stan rzeczy na datę zamknięcia rozprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 12/09, LEX nr 515722). Taka jest treść prawomocnego orzeczenia, o którym stanowi art. 365 § 1 k.p.c., a więc treść wyrażonej w nim indywidualnej i konkretnej normy prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2009 r., II PK 302/08, LEX nr 513001). A zatem w kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się ta sama kwestia, nie może być ona już ponownie badana. Związanie prawomocnym wyrokiem Sądu nie jest jednak przesłanką do odrzucenia odwołania, wobec czego zarzuty skargi kasacyjnej należy uznać za uzasadnione.

Odnosząc się natomiast do okoliczności dotyczącej stwierdzonej przez organ rentowy w roku 2009 u ubezpieczonej całkowitej niezdolności do pracy, podkreślić należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nie ma charakteru absolutnego zasada badania przez sąd w sprawach z zakresu ubezpieczeń

społecznych wyłącznie legalności decyzji organu rentowego, jak to zasugerował Sąd drugiej instancji. Ma ona bowiem uzasadnienie tylko wtedy, kiedy odwołanie się do art. 316 § 1 k.p.c. wypaczałoby charakter postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i prowadziłoby do jaskrawego pominięcia odrębności tego postępowania poprzez całkowite pozbawienie znaczenia postępowania administracyjnego poprzedzającego postępowanie sądowe. Niebezpieczeństwa takiego nie ma w sytuacji, kiedy spełnienie się ostatniej z przesłanek prawa do świadczenia w trakcie postępowania sądowego jest oczywiste i niekwestionowane przez organ rentowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 7 lutego 2002 r., II UKN 13/01, OSNP 2003 nr 22, poz. 549; 20 maja 2004 r., II UK 395/03, OSNP 2005 nr 3, poz. 43; 25 stycznia 2005 r., I UK 152/04, OSNP 2005 nr 17, poz. 273; 2 sierpnia 2007 r., III UK 25/07, OSNP 2008 nr 19 – 20, poz. 293; 13 stycznia 2009 r., II UK 148/08, OSNP 2010 nr 15 – 16, poz. 192).

Nowe okoliczności mogą być jednak uwzględnione, tak jak wskazano, tylko wtedy, gdy prawo do świadczenia jest oczywiste, wobec czego nie ma żadnych wątpliwości co do sposobu merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy przez organ rentowy w razie ponownego zgłoszenia wniosku. W tym kontekście należy zwrócić uwagę, że choć zgodnie z art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych kobiecie, po osiągnięciu wieku 55 lat i pod warunkiem spełnienia przesłanek wynikających z art. 29 ust. 2 ustawy, przysługuje prawo do emerytury, jeżeli ma co najmniej 20 – letni okres składkowy i nieskładkowy i została uznana za całkowicie niezdolną do pracy, to do skarżącej, z uwagi na datę urodzenia (21 czerwca 1953 r.) przepis ten ma zastosowanie w związku z art. 46 ustawy, który w ust. 1 pkt 2 wymaga spełnienia warunków do emerytury przewidzianych, między innymi, w jej art. 29 do dnia 31 grudnia 2008 r. W takiej sytuacji całkowita niezdolność wnioskodawczyni do pracy miałaby znaczenie dla jej uprawnień do wcześniejszej emerytury tylko wówczas, gdyby jej powstanie wyprzedzało tę datę. Według dokumentów złożonych w toku postępowania ubezpieczoną uznano zaś za niezdolną do pracy dopiero od 27 kwietnia 2009 r., wobec czego Sąd w niniejszej sprawie nie mógłby stwierdzić, że ta przesłanka prawa do wcześniejszej emerytury została w toku postępowania spełniona w sposób oczywisty, co pozwoliłoby na uwzględnienie tej okoliczności

przy orzekaniu.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji.